



Michał Wyciślik



MUZYKA SARMACKA



A.D. 2012

MUZEUM ŻYWEJ KULTURY STAROPOLSKIEJ

"...zachęciłem [...] ochotę geniusza mego do skłonności pisania, aby też Oyczystym ięzykiem, tak zacney y kunsztowney nauki principia wiedziano. Zamyśły moje nie te są Czytelniku, abym wszystkich muzykami widzieć pragnął, iednak aby przynajmniej Theorice wiedzieć y umieć tym wszystkim, którzy się tylko **Sarmackim** imieniem szczyć wolno było"

Jan Aleksander Gorczyn

"Tabulatura muzyki abo zaprawa muzykalna"

MUZEUM ŻYWEJ
KULTURY STAROPOLSKIEJ



Projekt i opracowanie graficzne
Michał Wyciślik

okładka przednia:

- "Lutnista, basetlistka i śpiewaczka"

digi-art na bazie drzeworytów

polskich z XVII wieku

autor: ***Michał Wyciślik***

okładka tylna:

- "Muzykująca grupa"

rycina z dzieła "Tabulatura, ..."

Jana Aleksandra Gorczyzna

- "Dwór polski"

digi-art na bazie anonimowego

szkicu z XIX wieku

autor: ***Michał Wyciślik***

Wydanie I
Muzeum Żywej Kultury Staropolskiej
Katowice, 2012

© Michał Wyciślik, 2012

Michał Wyciślik

MUZYKA SARMACKA

MUZEUM
ZYWEJ
KULTURY
STAROPOLSKIEJ



copyrights
Michael Wycislik
 Muzyka, jako jedna ze sztuk pięknych, towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Piękno, którego nośnikiem jest dźwięk, rytm oraz zbudowana z nich melodia, dopełnione harmonią, odpowiednią barwą i dynamiką wybrzmiewa w konkretnym czasie i przestrzeni.

copyrights
Michael Wycislik
 Termin "muzyka sarmacka" nie jest zbyt często stosowany do określenia dotrwałych do naszych czasów, rodzimych zabytków muzycznych okresu Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Samo określenie „sarmacki”, „sarmackość”, a przede wszystkim „sarmatyzm” przywołują większości współczesnych Polaków jak najgorsze skojarzenia. Ta zła sława „sarmatyzmu” trwa już od Oświecenia, kiedy to postępowi stronnicy reform użyli tego terminu do określenia wszystkiego tego co kojarzyło się z warcholstwem, zacofaniem i wrogością wobec koniecznych reform ustrojowych Rzeczypospolitej. Obóz reformatorów z niesmakiem odwarcał się od szerokich mas szlacheckich ubranych w tradycyjne narodowe żupany i konusze. Wszystko co tradycyjne, oparte na dawnych obyczajach, okrzyknięto ostoją zacofania. Pomimo tego, że w niedługim czasie (okres Sejmu Wielkiego) reformatorzy sami zaczęli ostentacyjnie przyodziewać się w

strój narodowy, odwoływać się do rycerskich tradycji dawnych Sarmatów, a za synonim próżności i pustoty uchodził importowany z zagranicy pudrowany fircyk, zła sława „sarmatyzmu” wśród osób nieświadomych meandrów historii i karmionych wytartymi frazesami, pozostała. Bezkrytyczne powielanie utartych, najczęściej nieprawdziwych i krzywdzących, schematów myślenia o Sarmacji, jest również i dziś na porządku dziennym. Wobec tych niesciśłości i nieporozumień, spróbujmy chociaż w kilku zdaniach wrócić do źródeł Sarmacji i dokonać jej krótkiej charakterystyki ze szczególnym uwzględnieniem muzyki.



copyrights
Michael Wycislik
 Według historyków starożytnych Sarmaci byli bitnym i odważnym ludem, który z wielkim męstwem walczył z Rzymianami. Zasiadali oni początkowo



ziemię nad dolną Wołgą, przenosząc się później nad Dunaj. Sarmacja oznaczała więc krainę położoną na północ od Morza Czarnego, Dunaju i Karpat, a na wschód od Wisły. Kiedy na scenie dziejów Europy pojawili się Polacy, zakwalifikowani zostali przez ówczesnych geografów w naturalny sposób, jako mieszkańcy Sarmacji (tak jak ludność Francji określana była mianem Galów, dzisiejszych Węgier mianem Hunów, a mieszkańcy Niemieckich landów mianem Germanów). Ten trop został podchwycony przez historyków polskich: Jana Długosza, Marcina Bielskiego, Marcina Kromera, Szymona Starowolskiego. Sarmaci mieli przybyć do Polski jako najeźdźcy, a podbiwszy ludy miejscowe, mieli dać początek „narodowi politycznemu” czyli szlachcie. Dla wielokulturowego i niejednorodnego etnicznie stanu szlacheckiego, Sarmacja była czynnikiem jednoczącym,



mianownikiem wspólnego pochodzenia szlacheckich mas zamieszkujących Rzeczpospolitą. Wkrótce więc, za wskazaniem dziejopisów, szlachetnie urodzeni mieszkańcy Rzeczypospolitej mówili o sobie „Sarmata”

(tak jak Francuz nazywał siebie „Gallem”). Ta świadomość była charakterystyczna dla całego okresu Rzeczypospolitej Szlacheckiej.

Utożsamienie się szlachty z Sarmacją

zbiegło się w czasie z postrzeganiem przez obcych odrębności polskiej kultury i jej oryginalności. Ta odmienność dotyczyła również muzyki. W Europie XVI i XVII wieku szeroko rozpowszechnił się polski taniec, który spotykamy bardzo często w drukowanych i rękopiśmiennych zbiorach muzycznych. Pod tytułami *corea polonica*, *Polnisher Dantz*, *balletto polaco*, *ballo polaco*, *chorea polonica*, *balet polonois*, *taniec polonic*, kryją się utwory oparte na typowo polskich rytmach (typu mazurkowego), a czasem tylko na kojarzonych z Polską melodiach. Z drugiej zaś strony, muzyka „obca” przenikając do kultury kraju Sarmatów ulegała zeswojszczeniu, zarówno w nazewnictwie (Bergamasca stawała się Pergamoszką, galiarda galardą), jak i w warstwie muzycznej (np. żywa i frywolna volta przemieniła się w liryczną i bardziej dostojną volta polonica).



copyrights

Od XVII wieku można obserwować kształtowanie się w Rzeczypospolitej, na bazie ludowego tańca chodzonego, najbardziej polskiego z polskich tańców poloneza (najwcześniejszy zapis pochodzi z 1620 roku tkz. tabulatury



lutniowej Dusiackiego). Jeszcze w tym samym stuleciu przenika on poza granice Sarmacji (przykładem niech będzie tabulatura lutniowa Rene Millerana z IIp. XVII wieku, zawierająca poloneza zatytułowanego *Balet Polonois* autorstwa Antoine Gallot d'Angers), by w XVIII

wieku już w pełni ukształtowany z charakterystycznymi rytмами mazurkowymi i tkz. polską proportio, na stałe zagościć w muzce użytkowej i artystycznej twórczości kompozytorów z różnych krajów Europy.

copyrights

Temat poloneza nie może nam jednak przesłonić innych osiągnięć Sarmacji na polu muzyki. Już za panowania Jagiellonów w Rzeczypospolitej muzyka stoi na poziomie europejskim, a na królewskim dworze służy jeden z największych wirtuozów lutni Walenty Greff Bakfark. Na najwyższym poziomie, podziwiana przez przybywających do nas cudzoziemców, jest kapela Wazów. Na dworze królewskim w IIp XVII wieku przebywają zagraniczni kompozytorzy, śpiewacy i instrumentalisci, zaliczani do ówczesnej „światowej” czołówki: Luca Marenzio, Tarquinio Merula, Marco Scacchi, Antoine Gallot d'Angers, Ferri Baldassare (zwany Balcérkiem), Aldebrando Saubissati oraz wielu innych. Kapelę zasilali także rodowici mieszkańcy Sarmacji, z których wymienimy tu dla przykładu: Marcina Mielczewskiego, Adama Jarzębskiego, Bartłomieja Pękiela, Piotra Elerta, Bartłomieja Wardyńskiego, Jerzego Szymonowicza. Zresztą cała Rzeczpospolita, mimo niesprzyjającego, mroźnego klimatu, była miejscem pobytu



copyrights

wybitnych muzyków. Biorąc pod uwagę samych tylko lutnistów, wymienimy kilku: Michelangelo Galilei, Vincenzo Galilei (brat i bratanek słynnego Galileusza), Esaias Reusner (najwybitniejszy lutnista, śląski XVII wieku, który właśnie w Sarmacji znalazł odpowiedniego mecenasa i nauczyciela gry), Francesco Arigoni, Giovanni B. Gisleni, a także wielu nieznanych nam dzisiaj z imienia i nazwiska (jak choćby ów francuski mistrz, nauczyciel wspomnianego wyżej Reusnera). Najwybitniejszy zaś lutnista XVIII wieku Sylwius L. Weiss pozostawał przez kilka lat w służbie Sobieskich (księcia Aleksandra i królowej-wdowy Marii Kazimierzy d'Arquien).

Sarmata". Zresztą rodowici Sarmaci, rozmiłowani w lutni, odbywając liczne



Ne opuszczając tego towarzystwa,

odnotujemy obecność lutnistów polskich poza granicami Sarmacji. Jakub Polak przebywa we Francji, Wojciech Długoraj, Adam Rybicki w Niemczech, Jan Łukasz Polak w Rzymie. Ponadto, kompozycje lutnistów-Sarmatów gościły w tabulaturach drukowanych i spisywanych w całej Europie, obok największych lutniowych sław (I połowa XVII wieku). Co znamienne, utwory przebywającego w Rzeczypospolitej od dziecka włocho Diomedesa Cato, były przez zagranicznych skryptorów podpisywane „Diomedes

podróże nie żalowali grosza i czasu na naukę gry u miejscowych mistrzów (Stanisław Kazimierz Dusiacki w Bolonii u Donina Garsii, Tomasz Zamoyski i Jerzy Ossoliński w Paryżu, tamże Wawrzyniec Wodzicki u Jacquesa Gallot, etc). Znajdujemy wprawdzie w literaturze cierpkie słowa na temat „zabawy” w grę na lutni (np. w poezji Wacława Potockiego), to jednak sam fakt zaistnienia takich uwag świadczy, że zjawisko to musiało być dość powszechne. Możliwe więc, że nawet najwybitniejszy z Sarmatów, król Jan III



Michał Wycislik

Sobieski nie stronił od lutni. Jego ojciec, Jakub Sobieski, w instrukcji dla udających się w podróż synów, przestrzega Jana i jego starszego brata Marka przed marnowaniem czasu na naukę gry na tym instrumencie. Przyczyną, dla której takie stanowisko zajął

nawet najmniej zamożny szlachcic czuł, że od niego, jako od obywatela, zależą losy kraju. Swoją piersią był on zobowiązany bronić jej granic, swoim głosem decydował o sejmowych ustawach, swoją osobą stawał na elekcji do wyboru króla.



Pan Kasztelan Krakowski, reprezentujący tu *vox populi* szlacheckiej braci, była potrzeba rycerskiego przygotowania się do służby wojskowej, nabycia wiedzy niezbędnej do pełnienia funkcji publicznych i gospodarowania odziedziczonym majątkiem. Bowiem w Rzeczpospolitej,

Michał Wycislik

Sarmata wyróżniał się więc na tle

Europy nie tylko strojem, ale i tym, że czuł się całkowicie wolnym i odpowiedzialnym za swój kraj. Z zazdrością spoglądano, widząc jak szlachcic Polski ma przystęp do swego króla, że może z nim „gadać i jadać”. Wzajemny szacunek polskiej pary królewskiej i otaczających ich szlacheckich poddanych wzbudzał powszechne zdziwienie na absolutystycznych dworach Europy (np. relacja Albrechta Radziwiłła z pobytu króla Władysława IV i królowej Cecyli Renaty na dworze cesarskim w Wiedniu w 1638 roku).

Michał Wycislik

Kończąc ta krótką opowieść o Sarmacji i jej muzycznym krajobrazie, z pełną świadomością ogromnego zasobu tego, co jeszcze możnaby było w tej materii dopowiedzieć, można już tylko zachęcić do



Michał Wycislik

sięgnięcia po płyty z muzyką sarmacką. Choć nagrano ich do tej pory całkiem sporo, to świadomi ich istnienia pozostają raczej nieliczni. Wymienione poniżej pozycje nie wyczerpują katalogu wszystkich opublikowanych dotąd "sarmackich" albumów muzycznych. Stanowią jedynie odpowiedź co do tego, po co można sięgnąć na dobry początek. Płyty wymienione są w kolejności odpowiadającej czasom panowania następujących po sobie władców Rzeczypospolitej, choć niektóre zawierają utwory zebrane z okresu dłuższego, obejmującego panowanie nawet kilku królów Polski. Na końcu odnotowuję dodatkowo płyty zawierające muzykę jaką można było spotkać w szlacheckim dworze, karczmie i w parafialnym kościele.

- **"Rex"**, Trombastic 2005*

- **"By lutnia mówić umiała"**, Marcin Zalewski, 2003

- **"Michelagnolo Galilei"**, Paul Beier, 1990*

Muzykowanie na lutni stanowiło zwyczajną rozrywką szlachty i mieszczaństwa. Prezentowana tu muzyka lutniowa była rozpowszechniona w całym kraju. Tak jak i pieśni, z tym jednak zastrzeżeniem, że wykonywane były zapewne w dużo uboższej obsadzie instrumentalnej.



1. Muzyka czasów ostatnich Jagiellonów:

- **"Muzyka na Wawelu"**, Ars Nova, 1995*

- **"Muzyka w dawnej Polsce"** Camerata Cracovia, 1996

Obie płyty zawierają także kompozycje powstałe w okresie późniejszym niż XVI wiek.

2. Muzyka na dworze Henryka Walezego Stefana Batorego, Zygmunta I Wazy:



Michał Wycislik

3. Muzyka na dworze Władysława IV

Wazy:

- "Adam Jarzębski - Canzoni e concerti", Lucy Van Dael & ensemble, 1996*
- "Muzyka Zamku Warszawskiego", Il tempo, 2004
- "Musica Sarmatica", Contra belluM, 2011
- "Vieux Gaultier", Hopkinson Smith, 2000 (1988)

Ostatnia płyta z wyżej wymienionych, zawiera muzykę na lutnię solo. Wprawdzie lutnista zwany "Vieux Gaultier", czyli Ennemond Gaultier nie zagościł nigdy w Polsce, to jednak jego muzyka, szeroko rozpowszechniona w Europie, stanowi dobrą ilustrację "francuskiego" gustu jaki zapanował w Rzeczypospolitej mniej więcej od lat trzydziestych XVII wieku. Kilka utworów lutniowych o polskim rodowodzie, z tego samego okresu, zawiera płyta "Musica sarmatica" zespołu Contra belluM.

4. Muzyka na dworze Jana Kazimierza

Wazy:

- "Kaspar Forster jr - Mistrzowie i uczeń", Il tempo & goście, 2008
- "Aldebrando Subissati - Il primo libro delle sonate di violino", Ensemble Musica Pratica, 1997*
- "Polska muzyka popularna XVII wieku", Greensleaves, 2009

Pierwsze dwie płyty to przykład najwykwintniejszych dzieł muzycznych tamtego czasu. Płyta ostatnia jest

jednym z najlepszych przykładów na muzykę popularną XVII wieku. W tym składzie kapela mogła pojawić się na weselu bogatego szlachcica, jak i na uczcie u wielkiego posesjonata.



5. Muzyka na dworze Michała Korybuta

Wiśniowieckiego:

- "Musica Polonica", In Stil Moderno, 1997
- "Niezbędnik Sarmaty", Jacek Kowalski, 2007*

Podobne zestawienie jak powyżej, z tą różnicą że płyta pierwsza nagrana jest w dość kameralnym składzie.



Michał Wycislik

6. Muzyka na dworze Jana III

Sobieskiego:

- "Esaias Reusner: Lautensuiten", Konrad Junghanel, 1992

- "Alessandro Scarlatti - **San Casimiro Re di Polonia**", Jerzy Żak & ensemble, 2000*

Esaias Reusner młodszy pojawił się w Polsce podczas uroczystości powitalnych królowej Marii Ludwiki, przebywał potem w Rzeczypospolitej na dworze Radziwiłłów, które to nazwisko nosiła siostra króla Jana III, Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa...

Oratorium o królewiczu Św. Kazimierzu powstało wprawdzie już po wyjeździe królowej Marysieńki z Polski, to jednak wciąż prezentuje dobrze skład i brzmienie zespołu królewskiego z ostatnich lat panowania króla Jana III Sobieskiego.



7. Muzyka na dworze Augusta II Mocnego

- "**Johann David Heinichen** - Dresden Concerti", Musica Antiqua Koln, 1993*

- „Grzegorz Gerwazy Gorczycki – Utwory wokально-instrumentalne”, Musicae

Antiquae Collegium Varsoviense, 2006

Heinichen pozostawał w służbie króla Polski i Elektora Saksonii. Nagrania odzwierciedlają brzmienie, rozmach i poziom orkiestry królewskiej w latach panowania pierwszego Sasa na polskim tronie. Gorczycki to jeden z nielicznych polskich, wybitnych kompozytorów początku XVIII wieku.





copyrights

8. Muzyka na dworze Augusta III

- „J. A. Hasse - Zenobia”, Musicae Antiquae Collegium Varsoviense, 1997
- "A. Vivaldi, **Concert for the prince of Poland**", Academy of Ancient Music, 1998*
- "XVIIIth century lute music", John Schneidermann, 1998 (1988)

*****Lutnia**, o czym się przeważnie zapomina, panowała w Polsce niepodzielnie od czasów Jagiellonów, aż poza kres rządów Wettinów. Płyta druga jest godna uwagi ze względu na zawarte tu kompozycje lutnistów, jacy znani są ze swojej bytności i działalności nad Wisłą w czasach panowania króla Augusta III. ***Wielką i kosztowną rozrywką w czasach saskich (jak i wcześniej już od pierwszej połowy XVII wieku) była **opera**. J. A. Hasse był jednym z największych twórców tamtej epoki, pozostawał w służbie króla Polski i elektora Saksonii.



9. Muzyka na dworze Stanisława Augusta

Poniatowskiego

- „Feliks Janiewicz - koncerty skrzypcowe”, Musicae Antiquae Collegium Varsoviense, 2007

- "Johann David Holland - **Agatka**", Concerto Polacco, 2005*

Janiewicz rozpoczynał karierę na dworze króla Stasia, a operę "Agatka" odegrano na cześć króla w Nieświeżu (choć prawdopodobnie z muzyką innego kompozytora niż Holland).

10. Muzyka w teatrze

- „Jan Stefani **Cud, czyli Krakowiacy i Górale**”, Musicae Antiquae Collegium Varsoviense, 2006*

W XVIII wieku teatr i opera stały się rozrywką dostępną dla szerszego ogółu społeczeństwa Rzeczypospolitej. "Cud..." pojawił się w szczególnych okolicznościach społeczno-politycznych i stał się przebojem Sceny Narodowej.

11. Muzyka w sanktuarium

pielgrzymkowym

- "**Stanisław Sylwester Szarzyński - Opera omnia**", Musicae Antiquae Collegium Varsoviense, 2006*

- "Jasnogorska Muzyka Dawna", MCCD 02 i inne.

Uczęszczane przez niezliczone rzesze wiernych pielgrzymów, sanktuaria stanowiły ośrodki bogatego życia muzycznego. Repertuar zespołów przyklasztornych obejmował najnowsze dzieła mistrzów o ogólnoeuropejskiej sławie, jak i utwory rodzimych twórców, często członków tychże kapel.



copyrights

12. Muzyka w kościele parafialnym:

"Clavischordae Aetas Aurea in Polonia",
Maria Erdman, 2004

"Adam z Wągrowca, Piotr Żelechowski
Petrus de Drusina - Complete works",
Rostislav Wygranienko, 2008



Wiek XVI był świadkiem upowszechniania muzyki organowej w świątyniach. Osobliwiej jeszcze wiek XVII, z racji silnego oddziaływania ruchu kontrreformacyjnego, był czasem w którym nawet najmniejsze parafialne kościółki doposażane były w większe, czy mniejsze organy.

13. Muzyka w karczmie i na sejmiku

- "Oj chmielu", Zespół Polski, 1996*
- "Niezbędnik konfederata", Jacek Kowalski,
2008

Pierwsza płyta to pełen wigoru i krzepy polski folklor, wykonany w duchu muzyki XVII wieku. Drugi album zawiera utwory z XVIII wieku, osadzone raczej w szlacheckiej rzeczywistości.

14. Muzyka we dworze

- "Musica Sarmatica", Contra belluM,
2011*



- "Bohdanowicz, Elsner,
Ogiński - Harpsichord
works", Marek
Toporowski, 2002

- "Duo" Luca Pianca,
Vittorio Ghielmi, 2005

Albumy niniejsze operują skromnym instrumentarium, jakim dysponowały zazwyczaj dwory szlacheckie.

W domowym zaciszu grywano najczęściej na lutni, a z czasem co raz chętniej na "instrumencie" (klawesynie, szpinecie czy też klawikordzie), popularną była też viola da gamba i basetta. Śpiew umiłał wieczory domownikom jak i ożywiał spotkania w większym gronie. Miał też znaczenie dla edukacji młodzieży i kształtowania dobrych manier.

* spośród podanych przykładów, wyróżnione płyty mogą stanowić niezbędne minimum dla poznania "muzyki sarmackiej".

Spis ilustracji:

strona 1

rys1 Widok Krakowa, 1619 rok

rys2 H. Hondius i J. Janssonius. Polska. 1638-1650

strona 2

rys3 Widok Krakowa, 1603 rok

rys4 Husaria, druk ok. 1920 rok

strona 3

rys5 Widok Warszawy, 1617 rok, G. Braun, F. Hogenberg

rys6 Lutnista, szkoła francuska, c. 1650

strona 4

rys7 Widok Warszawy, 1617 rok, G. Braun, F. Hogenberg

rys8 Wespazjan Kochowski, wg XIX wiecznej ryciny

strona 5

rys9 Warszawa wg Dahlberga. Wyd. 1840 rok

rys10 Lutnistka, Simon Vouet, c. 1680

strona 6

rys11 Kalwaria Zebrzydowska, 1617 rok, G. Braun, F. Hogenberg.

rys12 Król Zygmunt III Waza, 1612 rok

strona 7

rys13 Widok Warszawy, E.J. Dahlberg, publ. 1696

rys14 Król Jan Kazimierz, ok. 1650

strona 8

rys15 Widok Krakowa, 1635 rok

rys16 Król Jan III Sobieski. 1684 rok, N. Larmessin

strona 9

rys17 Widok Krakowa, 1600 rok

rys18 Biesiada sarmacka, Wileńskie pamiątniki Paska, 1851-1855

strona 10

rys19 Widok Krakowa, 1600 rok

rys20 Klasztor na Skałce, rycina 1889 rok

rys21 Szlachcic z lutnią, rycina c. 1640 rok

Indeks osób:

Adam z Wągrowca s.10

Arigoni Francesco s.4

Bakfark Greff Walenty s.3

Balcerek s.3

Batory Stefan s.6

Bohdanowicz Bazyli s.10

Cato Diomedes s.4

Długoraj Wojciech s.4

Drusina Piotr s.10

Elert Piotr s.3

Elsner Józef s.10

Ferri Baldassare s.3

Forster Kaspar jr s.7

Galileusz (Galilei Galileo) s.4

Galilei Michelangelo s.4,6

Galilei Vincenzo s.4

Gallot d'Angers Antoine s.3

Gallot Jacques s.4

Gaultier Ennemonde s.7

Garsii Donino s.4

Gisleni Giovanni Batista s.4

Gorczycki grzegorz Gerwazy s.8

Habsburg Cecylia Renata s.5

Hasse Johann Adolf s.9

Heinichen Johann David s.8

Holland Johann David s.9

Jagiellończyk Kazimierz s.8

Jarzębski Adam s.3,7

Janiewicz Feliks s.9

Marenzio Luca s.3

Merula Tarquinio s.3

Mielczewski Marcin s.3

Milleran Rene s.3

Ogiński Michał Kleofas s.10

Ossoliński Jerzy s.4

Pękiel Bartłomiej s.3

Polak Jakub s.4

Polak Jan Łukasz s.4

Potocki Wacław s.4

Poniatowski Stanisław August s.9

Radziwiłł Albrecht s.5

Radziwiłłowa Katarzyna s.8

Reusner Esaias s.4, 8

Rudomina-Dusiacki Stanisław Kazimierz s.3, 4

Rybicki Adam s.4

Subissati Aldebrando s.3,7

Scacchi Marco s.3

Scarlatti Alessandro s.8

Sobieska Maria Kazimiera d'Arquien s.4

Sobieski Aleksander s.4

Sobieski Jakub, s.5

Sobieski Jan III s.4,5,8

Sobieski Marek s.5

Stefani Jan s.9

Szarzyński Stanisław Sylwester s.9

Szymonowicz Jerzy s.3

Vivaldi Antonio s.9

Walezy Henryk s.6

Wardyński Bartomiej s.3

Waza Jan Kazimierz s.6

Waza Władysław IV

Waza Zygmunt III s.6

Weiss Sylwius Leopold s.4

Wettin August II Mocny s.9

Wettin August III s.9

Wisniowiecki Michał Korybut s.7

Wodzicki Wawrzyniec s.4

Zamoyski Tomasz s.4

Żelechowski Piotr s.8

Indeks wykonawców muzyki dawnej

Academy of Ancient Music s.9
Ars Nova s.6

Beier Paul, s.6

Camerata Cracovia s.6
Concerto Polacco s.9
Contra belluM s.7,10

Ensemble Musica Prattica s.7
Erdman Maria s.10

Ghielmi Vittorio s.10
Greensleaves s.7

Junghanel Konrad s.8
Kowalski Jacek s.7,10

In Stil Moderno s.7
Il tempo s.7

Musica Antiqua Koln s.8
Musicae Antiquae Collegium Varsoviense s.9,8

Pianca Luca s.10

Schneidermann John s.9
Smith Hopkinson s.7

Trombastic s.6
Toporowski Marek s.10

Van Dael Lucy s.7
Wygranienko Rostislaw s.10

Zalewski Marcin s.6
Zespół Polski s.10

Żak Jerzy s.8

Copyrights © Michał Wyciślik, 2012

"Muzyka Sarmacka"

Wydanie I

WSZYSTKIE PRAWA AUTORSKIE DO NINIEJSZEGO DZIEŁA
ZASTRZEŻONE. KOPIOWANIE, POWIELANIE,
WYNAJMOWANIE, WYPOŻYCZANIE, PUBLIKOWANIE,
PRZEDRUKOWYWANIE, PUBLIKOWANIE,
WYKORZYSTYWANIE TEGO DZIEŁA W INNY SPOSÓB BEZ
ZEZWOLENIA WŁAŚCICIELA PRAW ZABRONIONE.

ALL RIGHTS OF THE OF THE OWNER OF THE WORK
RESERVED. UNAUTHORIZED COPYING, HIRING, RENTING
PUBLISHING AND BROADCASTING OF THIS WORK
PROHIBITED.

(C) 2011 MICHAŁ WYCIŚLIK

Katowice

2012

M U Z E U M Ż Y W E J
K U L T U R Y S T A R O P O L S K I E J





Michał Wyciślik - lutnista, gitarzysta, kompozytor i aranżer, śpiewak, kobzar, nieustrudzony badacz staropolszczyzny, tropiciel śladów obecności lutni w Polsce, autor i prelegent wykładów poświęconych temu instrumentowi, propagator kultury polskiej i sarmackiego dziedzictwa Rzeczypospolitej, prowadzi studia nie tylko nad polską kulturą muzyczną w czasach nowożytnych, ale i nad obyczajowością Sarmacji i jej szczególnym wyrazem jakim był dwór polski.

MUSICA SARMATICA



MUZEUM ŻYWEJ KULTURY STAROPOLSKIEJ

